

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie **R. M.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 11 września 2018 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 23 lipca 2018 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2018 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w Z., powołując się na dobro wymiaru sprawiedliwości, wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy oskarżonego R. M. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B., jako innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wystąpienia podniesiono, że w związku z prowadzeniem wielu spraw z udziałem oskarżonego i wyznaczeniu w nich kilkudziesięciu terminów rozpraw nie zdołano doprowadzić go do Sądu Rejonowego w Z. w wyznaczonych terminach rozpraw. Wskazano, że w okresie od września 2017 r. R. M. przebywał w jednostkach penitencjarnych w Ł., C., X., R., B., a na dzień wystąpienia z wnioskiem osadzony był Zakładzie Karnym w W. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy w Z., powołując się na napotymane trudności ze strony administracji poszczególnych Aresztów Śledczych, w których dotychczas przebywał oskarżony, stwierdził, iż mało realnym wydaje się przeprowadzenie procesu w niniejszej sprawie bez odejścia od właściwości miejscowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w Z. nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż w przedmiotowej sprawie brak racjonalnych powodów uzasadniający przyjęcie, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy będzie stwarzało zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Podkreślić trzeba, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i dlatego leżąca u podstaw jej stosowania przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości” nie może być interpretowana rozszerzająco, a wystąpienie do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie może być traktowane jako środek zaradczy uwalniający sąd właściwy od problemów natury technicznej i organizacyjnej, które utrudniają mu sprawne przeprowadzenie postępowania. Bez wątpienia, wielość postępowań toczących się udziałem oskarżonego nie ułatwia ustalenia odpowiedniego terminu rozprawy, ale w sytuacji, gdy oskarżony jest pozbawiony wolności, pozostaje do dyspozycji organów wymiaru sprawiedliwości, a jednostka penitencjarna, w której przebywa oskarżony i sąd właściwy do rozpoznania jego sprawy są położone na terenie sąsiadujących ze sobą województw i obszarów apelacyjnych, Sąd Najwyższy nie dostrzega podstaw sięgania do wyjątkowego rozwiązania z art. 37 k.p.k.